Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 207. Lwów, Sobota 5. września 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł.,

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 32-19, w nocy 29-19. Telefon administracji 19. Konto PKO 140.561. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Genewskie obrady.

Lwów, 4 września.

(h) Wczoraj rozpoczęła się w Genewie 35-ta **sesja Rady Ligi Narodów**, zaś z początkiem przyszłego tygodnia zbiera się VI-te **plenarne Zgromadzenie Ligi**, w którem z ramienia Polski weźmie udział p. min. **Skrzyński.**

Na sesji Rady Ligi pojawią się po za szeregiem drobniejszych, **dwie doniosłe sprawy**, mogące wywołać większe zainteresowanie, a to: **sprawa sanacji gospodarczej Austrji i sprawa Mossulu**, ściślej mówiąc, sprawa eksploatacji mossulskich terenów naftowych, o czem **piszemy dziś obszernie na innem miejscu.**

W szeregu spraw drobniejszych, t. zw. komisyjnych, dotyczących kwestji t. zw. **„mniejszościowych“** (narodowościowych) znajdzie się też bardziej nas obchodząca **sprawa zażalenia mniejszości polskiej na Litwie** na szykany rządu kowieńskiego. Będzie również ponownie rozpatrywana **sprawa skrzynek polskich w Gdańsku**, na podstawie orzeczenia Międzynarodowego **Trybunału Haskiego.**

Po za oficjalnym porządkiem dziennym obrad Rady Ligi Narodów — największe zainteresowanie budzą jednak zapowiadające się **obrady ministrów Brianda, Chamberlaina, Vandervelda** i **Hymansa** nad sprawą **paktu bezpieczeństwa**, którego **projekt** przedstawiony zostanie **pełnemu Zgromadzeniu Ligi. Ostateczny tekst** tego projektu jest w tej chwili w **stadium przygotowawczem**, a nad ustaleniem najważniejszych punktów prawnych pracują dopiero w Londynie prawnicy **Anglji, Francji, Belgji i Niemiec.**

Już dziś jednak, na podstawie noty Brianda do Niemiec, wiemy, że w sprawie tej **zwyciężyła koncepcja angielska, że gwarancja nienaruszalności granic polskich została wyłączona z przyszłego paktu, a Polskę pozostawiono samą w trosce o zabezpieczenie jej granic.**

Jak widzimy z tego, zapowiedziane Zgromadzenie Ligi Narodów posiada dla **Polski doniosłe znaczenie**, a przed delegacją naszą pozostałą pod wytrawnem kierownictwem min. **Skrzyńskiego** otwiera się **bardzo obszerne, choć trudne, pole działania.**

Musimy zdać sobie z tego sprawę, **że nastrój w Zgromadzeniu Ligi nie jest bynajmniej dla nas przychylny**, że do dnia dzisiejszego, pod wpływem propagandy wrogich nam czynników, na **terenie Ligi Narodów wiele jeszcze pozostało uprzedzeń do Polski, wiele legend i plotek** o naszych sprawach **kursuje nadal** z **powodzeniem**, znajdując przystęp do uszu łatwowiernych lub niechętnych.

Walnie do tego przyczyniła się **publicystyka naszych prawicowo-szowinistycznych sfer**, prowadząc przez długi czas **kampanję nieumiarkowaną** i mało wybredną **przeciw samej instytucji Ligi Narodów.**

Zadaniem polskiej delegacji będzie więc przedewszystkiem **rozwianie istniejących uprzedzeń** i takie **postawienie naszych postulatów**, by łączność ich z ogólnym interesem wszystkich cywilizowanych narodów, **interesem pokoju powszechnego**, została wyraźnie uwidoczniona.

Wierzymy, że nadzieje, jakie do zdolności **dyplomatycznych** kierownictwa **naszej polityki** zagranicznej przywiązuje **przeważająca większość opinii publicznej** i tym razem nie zawiodą.

Ważne obrady „trzech“ w sprawie paktu gwarancyjnego.

Genewa, 3. 9. (PAT.) Środowe narady Brianda, Chamberlaina i Vanderveldego otoczone były jak największą tajemnicą. Dotyczyły one nietylko sprawy Mossulu ale także układu w sprawie bezpieczeństwa. Dziennikarzom oświadczono, że o naradach tych nie będzie ogłoszony żaden komunikat. Najważniejszem wydarzeniem dnia wczoraiszego było pierwsze nawiązanie kontaktu Chamberlaina z Vanderveldem.

—o—

Genewa, 3. 9. (PAT.) Na wczorajszych naradach, które toczyły się popołudniu i wieczorem **między Briandem, Chamberlainem i Vanderveldem**, oświadczył belgijski minister spr. zagr. Vandervelde, że z **wyników narad jest bardzo zadowolony.**

Mówiono o **podstawach paktu gwarancyjnego.** Minister zaznaczył, że tego rodzaju kwestje należy omawiać ustnie, wymiana zaś not jest środkiem marnym.

Vandervelde twierdzi, że między gabinetami w Paryżu, Londynie i Brukseli panuje **zupełna jednomyślność** i że wszystkie trzy gabinety gotowe są do pertraktacji, aby dojść do pomyślnego rezultatu w sprawie paktu gwarancyjnego.

Pakt, który jest wypracowany w Londynie **nie ma być bynajmniej Niemcom narzucony.** Niemcy będą miały sposobność pertraktacji i uczynienia ważnych propozycji.

—x ox—

Rada Ligi Narodów zajęła się sprawą Mossulu.

Genwa, 3. 9. (PAT.) Dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie Rady Ligi Narodów, któremu przewodniczył Briand, całkowicie wypełniła **kwestja Mossulu.**

Pierwszy przemawiał **delgat Turcji Tewfik Rouchdi Bej**, przedstawiając wiele incydentów granicznych, o które **oskarżał rząd Iraku** zaznaczając, że przed uregulowaniem zatargu nie może mówić o meritum sprawy. W odpowiedzi na to **delegat Anglji, Amery**, złożył dłuższe oświadczenie, w którem **odpierał wszystkie zarzuty tureckie.**

Delgat turecki, zastrzegając sobie prawo omówienia jeszcze poruszonych incydentów, zgodził się na pod jęcie merytorycznej dyskusji.

Sprawozdawca, **delegat szwedzki Unden** odczytał swój raport i przypomniał, że obie strony zgodziły się przyjąć decyzję Rady i przyznały jej **prawo wykreślenia granic Iraku.** Sprawozdawca zaznaczył, że po zbadaniu raportu komisji, która badała sprawę na miejscu, Rada Ligi niewątpliwie zechce wysłuchać uwag obu stron.

Następnie zabrał głos delegat Anglji Amery, składając wielką **deklarację** omawiającą wnioski komisji.

—oo—

Protest Gdańska w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 3. 9. (PAT.) Prezydent senatu gdańskiego Sahm założył w Radzie Ligi raport przeciw ostatecznym wnioskom komisji, która zajmowała się sprawą wytyczenia granic portu gdańskiego.

Min. Skrzyński w drodze do Genewy.

Paryż, 3. 9. Minister spraw zagr. **Skrzyński** przybył do Paryża, skąd uda się **do Genewy.**

Cziczerin ustępuje?

Warszawa, 3. 9. (AW.) „Warszawianka“ donosi z Moskwy, że **Cziczerin poważnie zachorował.** W związku z tem ponowiły się pogłoski o rychłem ustąpieniu Cziczerina ze stanowiska komisarza dla spraw zagranicznych.

—oo—

USTAWA O WYKONANIU REFORMY ROLNEJ W PODKOMISJI SENACKIEJ.

Warszawa, 3. 9. (PAT.) Senacka podkomisja do spraw reformy rolnej zakończyła w dniu dzisiejszym **głosowanie nad poprawkami** zgłoszonymi w toku dyskusji.

Przegłosowano poprawki do art. 20—92, poczem **poprawki merytoryczne upadły**, natomiast przyjęto kilka poprawek natury stylistycznej i redakcyjnej.

W ten sposób podkomisja zakończyła swe prace nad projektem ustawy o reformie rolnej. Rezultat tych prac wejdzie pod obrady **trzech połączonych komisji, skarbowo-budżetowej, prawniczej i gospodarstwa społecznego** w dniu 7 b. m.

—oo—

NIEMCY WYCOFAJA SIĘ Z MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU POKOJOWEGO.

Paryż, 3. 9. (PAT.) Wczorajsze zajścia na Międzynarodowym Kongresie pokojowym, z powodu których **prezydent Reichstagu Loebe nie mógł wygłosić swej mowy**, wywołały taki skutek, że delegacja niemiecka poweźmie dzisiaj uchwałę wycofania się z kongresu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie w Warszawie dnia 3. 9. 5.75 zł.

Dolar w wolnym obrocie w Krakowie dnia 3. 9. 5.70 zł.

Dolar w wolnym obrocie we Lwowie dnia 3. 9. 5.73 do 5.75 zł.

Zurych urzędowy z dnia 3. 9. Warszawa 91.30, N. Jork 5.117 5/8, Londyn 25.10 5/8, Paryż 24.255, Wiedeń 73.00, Praga 15.325, Włochy 20.60, Belgja 23.25, Budapeszt 72.60, Sofja 3.75, Holandja 208.40, Oslo 106.75, Kopenhaga 128.25, Sztokholm 138.90, Hiszpanja 74.00, Bukareszt 2.5625, Berlin 123.15, Belgrad 9.20.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 18.25, Londyn 4.85 1/8, Paryż 4.69, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 3.965, Belgja 4.485, Budapeszt 14.12, Szwajcarja 19.33, Sofja 0.74, Holandja 40.29, Oslo 20.40, Kopenhaga 24.49, Sztokholm 26.81, Hiszpanja 14.31, Bukareszt 0.4975, Berlin 23.805, Belgrad 1.79.

V Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie od 5 do 15 września 1925 r.

Z bliższego i dalszego terenu politycznego.

Polityka i nafta. — Wąska kładka porozumienia polsko-litewskiego.

Lwów, 4 września.

(h) Rozpoczęta onegdaj **sesja Rady Ligi Narodów, której przewodniczyć będzie przedstawiciel Francji Briand,** przez szereg dni ściągać będzie niewątpliwie **uwagę całego świata politycznego.**

W kompleksie najrozmaitszych spraw, które na sesji tej będą rozpatrywane, **na plan pierwszy** wybija się kwestja Mosulu. Jak wiadomo, Liga Narodów wykonać ma arbitraż między **Anglją, Turcją i Irakiem** w sprawie podziału pretensji tych państw do Mosulu. Wysłana swego czasu przez Ligę Narodów komisja rzeczoznawców przedkłada Radzie Ligi **olbrzymi elaborat.**

Wnioski komisji idą w następującym kierunku:

Mosul powinien tworzyć całość i pozostać przy Iraku, natomiast Anglja uzyskać ma **przedłużenie** swojego **mandatu na lat 25.** Ta „opieka“ Anglji zapewnić ma — wedle sprawozdania rzeczoznawców — „uporządkowanie i **eksploatację terenów naftowych Mosulu** i udostępnić cywilizacji ową bogatą krainę“.

Na wypadek odrzucenia tego wniosku przez Radę Ligi, komisja proponuje podział Mosulu między Turcję i Irak, przyczem pierwsze z tych państw otrzymałoby dwie piąte a drugi trzy piąte obszaru. Część bardziej **obfitą w ropodajne źródła miałby otrzymać Irak.**

Te warunki zmuszają króla Faisala do **zgody na kuratelę angielskich kapitalistów,** których interesów — jak widzimy — strzedz umie tak dobrze **wielkobrytyjska polityka.**

Źródła naftowe w Mosulu — wedle zdania fachowców — po wprowadzeniu odpowiednich ulepszeń technicznych — okażą się niebawem **najbogatszym na świecie zbiornikiem** tego cennego płynu. Nic dziwnego, że **Turcja potrzebującą gwałtownie dopływu pieniędzy z zagranicy** dla ratowania swoich finansów, tak łatwo nie wyrzeknie się pretensji do zagłębia mosulskiego.

Atmosferę zapowiadającej się misternej gry dyplomatycznej na Radzie Ligi przenikać będzie więc **mocny zapach — nafty mosulskiej.**

* * *

Odbywająca się obecnie w Kopenhadze **konferencja polsko-litewska** ma bardzo szczupły zakres działania. Rola jej ogranicza się bowiem do uregulowania **sprawy spławu na Niemnie,** a pozatem do pertraktacji w sprawach konsularnych.

Jakkolwiek niema na razie widodów, aby **stosunki między dwoma** sąsiadującemi bratnimi narodami wróciły **do dawnej, historycznej, przyjaźni,** niemniej jednak, już obecna konferencja jest **przełomem w dotychczasowym stosunku rządu litewskiego do Polski**.

Od czasu zawarcia pamiętnej **konwencji** między Litwą a Radą Ambasadorów **w sprawie Kłajpedy,** Litwa uporczywie odrzucała wszelkie nakazy wejścia w porozumienie co do prawa wzajemnej używalności portu, **a dopiero stosunki gospodardze zmusiły ubogiego braciszka do porozumienia się z potężnym, mocarstwowym bratem.**

Los Kłajpedy jest podobny do losu Gdańska, gdyż port ten ma **racje bytu** tylko przy ścisłych stosunkach gospodarczych z Polską. **Pod naciskiem** wszechpotężnych angielskich **„sfer gospodarczych“**, domagających się **wolnego spławu** drzewa z lasów polskich **Niemnem do portu Kłajpedzkiego,** rząd litewski został zmuszony do ustąpienia, **wbrew naciskowi rozagitowanych szowinistów.**

—x ox—

Mobilizacja Europy przeciw Ameryce.

Sensacyjny artykuł tygodnika niemieckiego.

Lwów. 4 września.

(wp.) Tygodnik „Die Glocke“, który uchodzi za wydawnictwo, szeroko ujmujące wszelkie zagadnienia polityczne, w ostatnim numerze zamieszcza artykuł, który staje się prawdziwą sensacją. Autor tego artykułu jest zdania, że **narody europejskie**, nie oglądając się na swoje rządy, **nie zdecydują się na płacenie haraczu Ameryce przez 60 lat** i że prędzej, czy później **będą zmuszone zawrzeć przymierze,** skierowane **przeciw wielkiej finansjerze amerykańskiej.** Niemcy, wówczas, aby nie zdradzać interesów cywilizacji europejskiej, będą musiały stanąć w szeregach tych sprzymierzonych.

„Die Glocke“ pisze: „Wobec niebezpieczeństwa, jakie zagraża Europie, **obowiązkiem każdego narodu jest przestrzeganie solidarności europejskiej“.**

W dalszym ciągu „Die Glocke“ rozważa szczegóły możliwości takiego paneuropejskiego przymierza przeciw Ameryce. Omówiwszy typowo po niemiecku wszystkie „krzywdy“ wyrządzone Niemcom przez Traktat Wersalski, „Die Glocke“ **kokietuje Europę swoim stanowiskiem wobec Bolszewików,** z którymi przymierze uważa za niebezpieczne dla Niemiec.

„Rząd Sowietów — pisze — jest ciągle przekonany, że ma on wielką misję do wypełnienia“. **Przeciw atakom wojskowym Sowietów, Europa ochraniana jest przez wielką barjerę od morza Białego do morza Czarnego“ (!!).**

Artykuł „Die Glocke“ robi wrażenie **zręcznego manewru politycznego.**

—oo—

Abd-el-Krim obejmuje osobiście dowództwo.

Paryż. (AW.). Abd-el-Krim opuścił swą rezydencję Ajidir, aby **objąć osobiście dowództwo na froncie marokańskim.** Właściwie wyjechał on w obawie przed grożącem bombardowaniem Ajidiru.

Francuskie wojska zajęły wzgórza w okolicy Daha. Dwa szczepy tubylcze przeszły na stronę Francji. Część szczepów w miejscowości Branes pozostała jeszcze po stronie Abd-el-Krima.

—oo—

Zamaskowana demokracja.

Administracja Prus jest w olbrzymiej większości monarchistyczną.

(Korespond. „Kurjera Lwowsk.“)

Berlin, 1 września

(k) Prusy, najważniejsza część składowa republiki niemieckiej **od czasów rezygnacji Wilhelma prawie się nie zmieniły.** Ze statystyki wynika, że cała prawie administracja pruska jest na **wskróś monarchistyczna.**

I tak **sekretarz** i zastępca **spraw wewn. należy do partji ludowej** (Stresemanna). Z pośród 4 dyrektorów ministerjalnych **zaledwie jeden** jest demokratą. Wydział komunalny tego ministerstwa posiada bardzo wielu referentów, ale **ani jeden z nich nie jest republikaninem.** W oddziele **policyjnym siedzi** trzy czwarte zwolenników **cesarskiego regimeu.** Ogólnie biorąc, z pośród 65 najwyższych urzędników administracyjnych zaledwie **jedna piąta przyznaje się do republiki**

Nie lepiej przedstawia się rzecz **w ciałach samorządowych.** Wprawdzie na najwyższych posterunkach stoją przeważnie republikanie, ale zato **połowa nadradców prezydjalnych ma „nieznane“** dotychczas **przekonania polityczne. Z 12 oberprezydentów** 4 należy do obozu socjalistycznego, 3 do demokratów, 3 do centrum, jeden do nacjonalistów, jeden jest „nieznany“. Podobnie wśród rządowych i policyjnych prezydentów jedna trzecia jest „nieznana“ ze swoich politycznych przekonań. Na 398 landratów **239 „nie zdołało“ ustalić** dotychczas swojej politycznej orjentacji, czyli że około **60 prc. landratów nie oświadczyło się jeszcze za republiką.**

W takich resortach, jak ministerstwo **sprawiedliwości i oświaty,** panuje bezwzględna większość **sędziów jak i profesorów uniwersytetu** znanych **ze swoich monarchistycznych sympatji.**

Ze statystyki tej wynika, że **republikańska forma rządów, nietylko w Prusiech,** ale i w całych Niemczech jest tylko **cieniutką powłoką,** pod którą urzęduje spokojnie **cały i nienaruszony aparat monarchistyczny.** Republika jest **maską,** którą Niemcy zakładają jedynie wtedy, kiedy rozmawiają z zagranicą.

200-LECIE ROSYJSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.

Leningrad, 3. 9. (PAT.) Z powodu 200 letniej rocznicy powstania Akademji Umiejętności przybyli tu delegaci z Niemiec, Holandji, Anglji.

Członek Akademji prof. Pawłow przedstawił uczonym zagranicznym wszystkie etapy swoich doświadczeń, które doprowadziły do odkrycia teorji odruchu.

—x ox—

Jak się odbywa sowiecka „ochrona kraju“.

Wysiedlanie „pomieszczyków“.

(Korespondencja „Kurjera Lw.“).

Mińsk, w wrześniu.

(l). W tych dniach ukończyły swą pracę na terenie Białorusi sowieckiej **specjalne komisje rządowe,** wyznaczone dla wprowadzenia w życie znanego **dekretu o wysiedleniu** z Białorusi, a zwłaszcza z rejonów pogranicznych — **wszystkich** t. zw. **„byłych pomieszczyków“.**

Wysiedla się tych ziemian, którzy przed rewolucją bolszewicką byli w tych rejonach **właścicielami posiadłości ziemskich,** już dawno wywłaszczonych przez Sowiety na korzyść chłopów, a którzy — mimo to, jeszcze mieszkali w roli zwykłych robotników, na obszarze swych „byłych“ majątków.

Jak wynika z sprawozdania tych komisji, z całego terenu Białorusi **wysiedlono dotychczas 115 rodzin „byłych pomieszczyków“, większość** tych rodzin jest **pochodzenia polskiego.**

Wysiedlonych skierowano przeważnie do jak **najdalszych kątów Syberji.** Ponadto przeznaczono jeszcze do wysiedlenia **47 rodzin.**

Dwie rodziny „byłych pomieszczyków“ uratowały się przed nieuniknioną katastrofą wysiedlenia, **ucieczką do Polski.**

Jakie **okropne tragedje** rozegrały się na tle realizacji tej „reformy“ sowieckiej, zmierzającej do **ochrony kraju przed „żywiołami kontrrewolucyjnemi“**, świadczy fakt, **przytoczony w oficjalnem sprawozdaniu.** Mianowicie, wśród przeznaczonych do wysiedlenia była też niejaka **Szaszmiszorowa**, bardzo wielka obszarniczka, która przed rewolucją posiadała **aż 32 tys. dziesięcin własnych obszarów.** Obecnie jest to uboga, pracująca jako zwykła zarobnica, kobieta.

Aby się uratować przed wędrówką do Syberji, Szaszmiszorowa **wstąpiła w związki małżeńskie** (oczywiście fikcyjne) **z jednym z swych chłopów, młodym, zdemobilizowanym „czerwonoarmiejcem“.**

W ten sposób uzyskała „prawa proletarjuszki“, a zarazem i prawo dalszego pozostawania oraz zamieszkania w swych „byłych posiadłościach.

Komentarze — zaiste zbyteczne..

—xo ox—

Przebieg konferencji polsko-litewskiej.

Kopenhaga, 3. 9. (PAT.) Wczoraj zakończyła **komisja przewozowa** swe prace.

Delegacja polska przedłożyła projekt w sprawie **warunków przewozu i spławu na Niemnie,** aby dać możność rzeczoznawcom litewskim zbadania przedstawionego projektu.

Dziś odbędzie się pierwsze posiedzenie **komisji komunikacyjnej.**

Projekt polski dotyczy komunikacji pocztowej, telegraficznej, telefonicznej i kolejowej. Przedstawiciele litewscy poczynili co do tego ostatniego punktu zastrzeżenia.

Wczoraj wieczorem wydała delegacja polska obiad na cześć delegacji litewskiej.

—oo—

Wykrycie spisku w Bukareszcie.

Bukareszt. (Tel. wł.). Podczas kongresu unji syndykatów robotniczych wtargnął do sali obrad **komisarz policji w towarzystwie uzbrojonych policjantów i uwięził 19 członków kongresu, których odstawił pod eskortą do sądu.**

Uwięzienie nastąpiło z tego powodu, ponieważ kongres otwarty został **bez zezwolenia** bukareszteńskiego komendanta wojskowego i prefekta policji bukareszteńskiej.

Dziennik rządowy „Vittorul" pisze, że **kongres obradował w tajemnicy** od dwóch dni, a przedmiotem obrad był **wybuch rewolucji podczas sesji parlamentu,** która niebawem ma być zwołana.

—oo—

Hindenburgiada.

Berlin, we wrześniu.

W niemieckich kołach republikańskich wywołało słuszne zdumienie rozporządzenie prezydenta Hindenburga, który **zniósł** wydany przez prezyd. Eberta w r. 1921 **zakaz noszenia mundurów dawnego cesarstwa.** Hindenburg nie uwzględnił stanowiska niem. „rajchstagu" w tej sprawie, który po wyborze Hindenburga prezydentem zajmował się tą sprawą, nie załatwił jej jednak. Zarządzenie to wydał Hindenburg na własną rękę.

—oo—

PAN KORFANTY PROSTUJE.

Wiedeń, 3. 9. (PAT.) Dzienniki tut. ogłaszają następujące oświadczenie posła Korfantego:

Nie jest prawdą, jakobym sprzedał dziennik „Polonia" i jakobym toczył rokowania w sprawie sprzedaży warszawskiej „Rzeczypospolitej". Nie jestem też głównym akcjonarjuszem Banku dla handlu i przemysłu i udział mój w tym Banku jest minimalny. Jest dalej nieprawdą jakobym pozostawał w kłopotach pieniężnych.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Jak Lwów żyje i pracuje.
W obliczu siły 16.000 koni.
Wycieczka do elektrowni miejskiej.

Lwów, 3 września.

(wp.) Chcieliśmy zapoznać naszych Czytelników, panie inżynierze, z miejskim zakładem elektrycznym — powiedzieliśmy panu inżynierowi **Kozłowskiemu,** jednemu z kierowników tego zakładu.

— Proszę bardzo, doskonale, jest tu wiele rzeczy ciekawych, a nieznanych szerszemu ogółowi, korzystającemu, przecież, z elektryczności. Proszę udać się za mną — zwrócił się do nas p. inż. Kozłowski.

Weszliśmy **do olbrzymiej hali,** zabudowanej **olbrzymiemi piecami,** pełnej maszyn, połączeń, rur, mechanizmów.

— Jest to — mówi nam p. Kozłowski — **kotłownia.** Stoi tu **13 pieców,** które spalają miałki węgiel t. zw. groszek lub orzeszek, starannie przesiany przez odpowiednie urządzenie. Nad piecami umieszczone są kotły, wypełnione wodą, która silnie z dołu nagrzewana (temp. do 1000 stopni) paruje; para wytworzona w ten sposób, przez specjalne rury, **dostaje się do turbin.**

Proszę niech panowie lepiej przyjrzą się maszynom.

Wchodzimy do **wysokiej, widnej hali,** gdzie ukazują nam naszą nicość **potężne cielska maszyn.** Niektóre z nich pracują.

— Oto w tej części — pokazuje nam p. inż. Kozłowski tylną część maszyny, **powstaje prąd elektryczny,** a tu, na przedzie, **pracuje para.**

— A co potem dzieje się z parą? — pytamy.

— Para, po wykonaniu pracy, spotyka się z doprowadzoną z zewnątrz zimną wodą, i **skrapla się,** a **potem wraca do zbiornika** skąd, by znowu powędrować do kotła.

Natomiast **woda doprowadzona z zewnątrz,** skropliwszy parę, staje się ciepłą. Ponieważ nie mamy jej tyle, żeby za każdym razem doprowadzać inną, przeto po ogrzaniu się jej, odprowadzamy ją **z powrotem na zewnątrz** i w specjalnych pomieszczeniach, chłodnicach, **ochładzamy.** Właśnie **budujemy dwie nowe, nowoczesne chłodnice...**

— Czy według zdania pana inżyniera dzisiejsza elektrownia jest w **stanie zaspokoić potrzeby miasta?**

— W roku bieżącym przeprowadzamy **cały szereg zmian,** dążących do postawienia naszej elektrowni na **poziomie najbardziej nowoczesnym.** A więc: **ustawiamy nową turbinę,** jak już powiedziałem i budujemy dwie nowe chłodnice, usuwamy stare, a wprowadzamy **dwa nowe kotły.** Są to zmiany, które pozwolą nam **znacznie wydatniej pracować.** — kończy p. inż. Kozłowski.

— Parę danych statystycznych, trochę cyfr, panie inżynierze.

— A więc elektrownia rozporządza siłą **15—16.000 koni** (po przebudowie 26.000 koni). Jej roczna produkcja prądu wynosi do 20.000.000 kilowat godzin; **dziennie pożera od 6 do 13 wagonów (w zimie) węgla,** t. j. od 60 do 130 tysięcy klg. Ilość konsumentów elektryczności dochodzi we Lwowie do **25.000** jednostek. Pokażę panom jeszcze t. zw. **stację rozdzielczą,** która wytwarzany prąd rozdziela na miasto.

Stacja rozdzielcza mieści się na piętrze w hali maszyn, od której jest oddzielona.

Stoją tu aparaty, z których każdy oznacza ilość wytwarzanego prądu przez daną maszynę. Za tymi aparatami stoją drugie, które wskazują **ilości prądu zużywanego przez podstacje,** które są w bezpośrednim kontakcie z elektrownią. Te podstacje, których jest 3 (szkoła Konarskiego, Wólecka, szkoła Piramowicza) **rozdzielają prąd między 140** i kilkoma punktami, a te dopiero, bezpośrednio pracują z mniejszymi konsumentami, budujemy obecnie podstację w szkole św. Anny a zamierzamy zbudować jeszcze jedną w gmachu P. K. O.

Oto w zarysie, **codzienna praca elektrowni.**

„Kurjer Lwowski" o Zgromadzeniu Ligi Narodów

W związku ze zbliżającym się terminem Zgromadzenia Ligi Narodów (poniedziałek dnia 7 b. m.), które poza całym szeregiem doniosłych dla polityki światowej zagadnień, rozstrzygnie ostatecznie sprawę poczty polskiej w Gdańsku — redakcja „Kurjera Lwowskiego" zapewniła sobie w Genewie w okresie pracy Zgromadzenia, pierwszorzędne źródło informacyjne, które pozwoli jej informować swoich Czytelników możliwie najistotniej i najdokładniej.

—oo—

Uchwały Zjazdu urzędników państwowych.

Kraków, we wrześniu.

Zjazd delegatów urzędników państwowych ze średniem wykształceniem 4 województw małopolskich i Śląska, obradował w Krakowie. Uchwalono domagać się **zniesienia remuneracji** we wszystkich urzędach i wprowadzenie w to miejsce wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe. Dalej domagano się natychmiastowego **wprowadzenia stabilizacji** i ustalenia wszystkich tych, którzy mają wymagane przez ustawy warunki.

—oo—

ZWROT OPŁAT SZKOLNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

W sprawie zwrotu opłat szkolnych za dzieci urzędników państwowych rozesłano okólnik, z którego wynika, że opłaty zwrócone będą **w wysokości 72%** miesięcznie, a to tylko za naukę w szkołach prywatnych, które posiadają **prawa państwowych zakładów naukowych.** W półroczu bieżącem do podań o zwrot opłat szkolnych zbytecznem jest załączanie zaświadczeń o braku miejsc w szkołach państwowych.

DR. WINCENTY ŚMIAŁEK.

KAZIMIERZ MORAWSKI
(1852—1925).

I.

Na widnokręgu naszej kultury umysłowej zgasła **gwiazda pierwszego rzędu.** Silnym musiał być jej blask, kiedy wypływającej z zamętu przeciwieństw łodzi państwowej chciano ją użyć za **ster przewodni. Kazimierz Morawski** nie został prezydentem Rzeczypospolitej, ale **pozostał** nadal, czem był, **naczelnym duchem w królestwie myśli polskiej,** której całe życie służył z głębokości i szczerości serca i z dumą zawisł na jego piersi **Orzeł Biały,** zasłaniając swemi skrzydły wszystkie dekoracje, jakie prawdziwie wyjątkowo tu zasługę zdobiły.

Zmarły **Prezes Akademji Umiejętności** był uczonym, który nie szuka siebie, ale **szuka prawdy,** nie szczędząc żadnego mozołu, by tylko do niej dotrzeć i nią się cieszyć, za Dantem „uniwersalnych praw wieczne ogniwo widzieć".

Jeżeli Petrarca porównywał życie do ogrodu pełnego kwiatów a ubogiego w owoce, to on chciał, **aby wszystkie kwiaty stawały się owocami.** To spełniał na sobie, tego wymagał od innych, na których rozciągał się jego wpływ — był w najlepszem słowa znaczeniu nauczycielem. Jako człowiek **wyższy ponad małostkowe ambicje** i tak właściwą nam **partyjność,** ma wobec wszystkich miłe i ujmujące obejście oraz **pogodę umysłu,** jak Filippo Neri w dziele Ludwika Pastora. Już te nazwiska, w charakterystyce Zmarłego cisnące się pod pióro, wskazują, że Prof. M. **wrósł w kulturę romańską** i jej stał się wykwitem.

Rysy te wyrzeźbiły się **w ramach 74 lat życia.**

Znaczyło się ono następującemi etapami: urodził się w Wielkopolsce, tam spędził młodość, w Poznaniu odbył studja gimnazjalne, a uniwersytet skończył **w Berlinie** ze stopniem doktora filozofji. Po roku nauczycielstwa gimnazjalnego w **Wrocławiu** pociąga go urokiem dawnej chwały i ówczesnej świetności imion profesorów **Wszechnica Jagiellońska,** gdzie w r. 1877 habilituje się i w odstępach czasu zostaje profesorem nadzwyczajnym, zwyczajnym, dziekanem, **rektorem.** Równocześnie z tą karjerą uniwersytecką powołuje go **Akademja Umiejętności** na członka korespondenta, w niedługim następstwie na członka czynnego, **dyrektora Wydziału filologicznego,** wreszcie po śmierci Stanisława Tarnowskiego zostaje **prezesem Akademji Umiejętności.** Obok tego zdobywa godność członka praskiej Akademji Umiejętności, członka austr. Instytutu archeologicznego, **doktora honoris causa Uniwersytetu lwowskiego,** z powstaniem lwowskiego Towarzystwa Naukowego zostaje jego członkiem czynnym. Ze Lwowem łączy go nadto członkostwo Rady szkolnej krajowej, a z tem oddziaływanie na szkolnictwo średnie. **Nie brak** mu było **najwyższych odznaczeń państwowych** w czasach zaboru, tem bardziej nie ominęły go jako najlepszego syna Ojczyzny odzyskanej. Prwadziwie „tanto nomini nullum par elogium!" Przy całej skromności i prostocie, które znamionowały jego wyższość, **nie mógł uchylić się od uznania,** jakie nieprzeparta siła wdzięczności ze strony uczniów, przyjaciół i społeczeństwa weń parła. Pomnikowym wyrazem tych objawów są **zbiory prac naukowych,** wydane ku jego czci, Stromata i Charisteria.

Czy pytać trzeba o tytuł jego zasług? Mówi o nich blisko **półwiekowa działalność** na katedrze Uniwersytetu Jag., głoszą roczniki Pol. Akademji Umiejętności, wylicza bibliografja publikacyj naukowych, obejmująca **13 stron bitych borgisem** na końcu wspomnianych Charisterjów z r. 1922, który nie zamknął działalności literackiej, rozsnuwanej z niezamąconą ruchliwością aż do choroby, która na zawsze wytrąciła mu pióro z rąk.

W przeglądzie idzie **na czele praca uniwersytecka,** którą postawił sobie „monumentum perenne" w wdzięczności wszystkich, którzy mieli szczęście być jego uczniami. **Czarował** ich **urokiem słowa,** polotem myśli, ścisłością opracowanego aż do najdrobniejszych szczegółów wykładu. Od swego profesora uczyli się oni **kochać naukę** i jej służyć, jego przykładem ostrzyli wrażliwość na głos obowiązku, od którego nigdy sam się nie uchylał, a nieraz i **drugich ciężary brał na swe barki,** by program kolegiów nie miał luk w indeksach słuchaczy. **Umiał** podpatrywać i **budzić talenty,** w których zapalał iskry twórcze, podnosił umysły młode na wyżyny swoich umiłowań — z Uniwersytetu wynosiło się **cześć dla pracy naukowej.** To apostolstwo nauki, suggerowane osobą nauczyciela i jego zachętą, jaśniało zapałem, który podbijał uwagę i **porywał audytorium.**

(Dok. nast.).

—oo—

Z Rady miejskiej.

Obrady reprezentacji miasta, czy zebranie towarzyskie? Dorożka automobilowa przedmiotem zbytku. Dodatek dla pominiętych. Tramwaj przez ul. Słoneczną.

Lwów, 4 września.

(*) Po wywczasach wakacyjnych zebrali się rajcy miejscy **w dość pokaźnym komplecie,** wracając odrazu do starych przyzwyczajeń w sposobie obradowania. **Nic się nie zmieniło.** Ta sama jałowa godzina oczekiwania na rozpoczęcie posiedzenia — ten sam **gwar na sali** w czasie obrad, **zagłuszający całkowicie** niezbyt wysilającego się głosowo referenta. Sprawy porządku dziennego nie wywołały tym razem namiętniejszej dyskusji ani długich debat. Przewodniczył prez. **Neumann.**

Bez dyskusji przyjęto odczytane przez sekr. Płońskiego sprawozdanie z posiedzeń delegatów Rady miejskiej z czasu ferji. Wniosek ref. **Pierożyńskiego** w sprawie ustalenia wysokości podatku gminnego od samochodów i koni (wniosek ten podaliśmy w sprawozdaniu z obrad sekcji II.) — wywołał zarzut r. **Thulliego,** że dorożek automobilowych nie można traktować **jako przedmiotów zbytku** i należy je odróżnić od samochodów prywatnych. Mimo, że w głosowaniu poprawka mówcy w tym kierunku zyskała większość, prez. Neumann odesłał całą sprawę **napowrót do sekcji,** pod pozorem, że niektórzy radni wstrzymali się od głosowania.

Uchwalono następnie przyznać **od 1 lipca 15%-owy dodatek komunalny do poborów urzędnikom pominiętym** uchwałą z 10 czerwca, pracownikom zakładów miejskich i członkom prezydjum, a na wniosek r. **Bubera** także emerytom, wdowom i sierotom. Dodatek ten w ogólnej sumie wynosi miesięcznie 60.000 zł., z czego 57.000 przypada na pracowników, 2000 na emerytów a 1000 na prezydjum.

W myśl wniosku r. **Szpondrowskiego** uchwalono ofiarować Tow. **miejskich ochronek chrześc. grunt** przy zbiegu ulic Pijarów i Piotra, a zgodnie z referatem r. **Rybickiego** oddano bezpłatnie **zgromadzeniu SS. Felicjanek 3-morgowy grunt na Persenkówce** na wybudowanie kościoła z klasztorem, szkoły powsz., ochronki oraz szkoły ogrodnictwa i sadownictwa z wzorowym ogrodem.

Zatwierdzono referowany przez **Pohorylesa** projekt dyrekcji MZE. **budowy podwójnego toru tramwajowego łącznej długości 1.940 m. od ul. Kazimierzowskiej przez Słoneczną, pod Dębem do ul. Zamarstynowskiej** kosztem 247.000 zł., który ma być pokryty z bieżących dochodów zakładów elektrycznych. W końcu uchwalono wniosek w sprawie budowy **rozdzielnicy automatycznej** do użytku MZE. na Zamarstynowie.

—x ox—

Sprawa utrakwizacji gimnazjów.

(Informacje z kompetentnego źródła).

Lwów, 4 września.

(*) Sprawa **zmiany niektórych gimnazjów** polskich **na utrakwistyczne** w myśl ustawy o szkołach dwujęzycznych dla ludności mieszanej, **wywołała** w naszej prasie **dość silny oddźwięk.**

Pragnąc czytelników naszych poinformować, jaki **będzie sposób przeprowadzenia tych zmian,** zwróciliśmy się do wydziału szkół średnich **lwowskiego kuratorjum** z prośbą o bliższe wyjaśnienia w tej sprawie.

Utrakwizacja pewnej liczby szkół średnich na kresach — jak się dowiadujemy — została rozpoczęta zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. z dniem 1-go września **w następujący sposób: We Lwowie mają być dwujęzyczne 4 gimnazja,** a to gimnazja polskie II i IV, oraz gimnazjum ruskie i filja ruskiego. Zamiana odbędzie **się stopniowo,** tj. w roku bieżącym **każdy z tych zakładów otrzyma tylko I klasę prowadzoną w językach polskim i ruskim,** a inne na razie będą miały jeden język wykładowy, jak poprzednio.

W następnych latach zamienione będą **wyższe klasy na utrakwistyczne, co roku jedna.**

W Przemyślu tak samo mają być zutrakwizowane 2 gimnazja, tj. **II polskie i ruskie. Nietknięte** na razie pozostaną gimnazja **ruskie w Stanisławowie i Kołomyji.**

Kuratorjum okręgu szkolnego zastanawia się obecnie, co robić z młodzieżą tych gimnazjów, która już zapisała się do klasy I, nie wiedząc o zamierzonej zamianie, a **która nie ma zamiaru uczęszczać do szkoły dwujęzycznej, zwłaszcza,** że nie włada wcale językiem ruskim.

W języku ruskim ma być udzielana nauka religii gr. kta., języka ruskiego, łacińskiego, gimnastyki, zaś nauka śpiewu i pisma odbywać się będzie w obu językach. Jak zmiana ta będzie wyglądać, mianowicie czy uczniowie takiej nauce **podołają, okaże się dopiero w praktyce.**

Natomiast wymaga nowe rozporządzenie, ażeby we wszystkich gimnazjach państwowych i prywatnych z językiem wykładowym niepolskim udzielana była po polsku nauka języka polskiego, literatury polskiej, historji, geografji i nauka o Polsce współczesnej.

Wiadomości telegraficzne.

Warszawa, 3. 9. Wczoraj wyjechał na swe stanowisko ambasador polski przy Watykanie p. Wład. Skrzyński i poseł polski w Moskwie p. Kętrzyński.

Warszawa, 3. 9. Minister handlu i przemysłu Klarner udaje się 5 bm. w imieniu rządu na **otwarcie Targów Wschodnich we Lwowie.**

Warszawa, 3. 9. (AW.) W Szkole Podchorążych niewyśledzeni złoczyńcy okradli kasę na *22 tys. zł.*

Lipsk, 3. 9. (AW.) Trzej studenci niemieccy skazani w Moskwie na śmierć, mają być wymienieni na 3 skazanych przez trybunał w Lipsku komunistów.

Warszawa, 3. 9. (AW.) Dziś przybyła do Warszawy wycieczka włoska. Goście złożyli na płycie „Nieznanego Żołnierza“ bojowy hełm i ziemię z bratniej mogiły żołnierzy włoskich.

W sobotę wycieczka udaje się do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich.

Rozbudowa polskiej linji lotniczej.

Interwiew „Kurjera Lwowskiego“ z dyr. „Aerolotu“ p. Żuchowskim.

Lwów, 4 września.

Korzystając z pobytu we Lwowie p. **Żuchowskiego,** dyrektora Aerolotu, jedynej polskiej linji lotniczej — udaliśmy się do niego z zapytaniem o najbliższe **projekty rozszerzenia sieci powietrznej komunikacji w Polsce i do państw zagranicznych.**

— Na wstępie powiem, iż w dniu **5 b. m. rozpoczynamy próbne loty do Rumunji,** a mianowicie **do Czerniowiec,** a może nawet do **Kiszyniewa,** na czem rządowi rumuńskiemu bardzo zależy.

Na dalszym planie znajduje się połączenie lotnicze z **Czerniowcami i Gałaczem.**

— A jak przedstawiają się inne projekty aerolotu? — zapytaliśmy.

— Od dłuższego czasu **prowadzimy rokowania z naczelnemi władzami lotnictwa włoskiego,** w sprawie uzyskania koncesji na założenie **linji lotniczej do Triestu,** w ten sposób uzyskalibyśmy bezpośrednie **połączenie Warszawy przez Kraków, Wiedeń z Triestem** a następnie z **Rzymem.**

W tej sprawie wyjeżdżam obecnie do Rzymu, zakończył p. dyr. Żuchowski.

LOTNICY POLSCY W RUMUNJI.

Bukareszt, 3. 9. (PAT.) Wczoraj o godz. **7** wieczorem przybył z Jass do Bukaresztu generał Zagórski z trzema aparatami systemu Potez. Wszystkie aparaty wylądowały znakomicie. Aparat Preguet dotychczas nie wyruszył z Jass.

Bukareszt, 3. 9. Samolot typu Preguet z misji gen. Zagórskiego przybył tu dziś w dobrym stanie. Misja odjechała następnie do Sinaja, gdzie będzie gościem ks. następcy tronu.

—x ox—

Z za kulis ostatniej afery dolarowej.

(Na podstawie autentycznych informacji).

Lwów, 4 września.

W t. zw. aferze Pistyner-Kolnik zaangażowane są trzy banki lwowskie, a to: Krakowski Bank Wzaj. Kredytu (filja we Lwowie), Bank Gospodarstwa Kraj. (filja we Lwowie) i Bank Rolniczy.

Co się tyczy Banku Gospodarstwa Krajowego, to nie miał on żadnych stosunków z Pistynerem, właścicielem fabryki garbarskiej „Mazaga“, a kupował jedynie w lwowskiej filji Banku Wzaj. Kredytu czeki „Mazagi“ na Amerykę (Nowy Jork), na które nie było pokrycia.

Na wypadek, gdyby afera ta skończyła się katastrofą dla Banku Wzaj. Kred. — Bank Gosp. Kraj. **zabezpieczył się na fabryce Pistynera,** który jest dłużnikiem Banku Wzaj. Kred.

Bank Gosp. Kraj. podobno zaangażowany jest na **250.000 dol.,** zaś wartość fabryki Pistynera przedstawiać ma — jak twierdzą w sferach bankowych — wartość około 5 miljonów zł.

Bank Rolniczy we Lwowie, który także sprzedawał czeki bez pokrycia — zaangażowany ma być na około 140.000 dol. i zabezpieczył się na surowcach i skórach, będących własnością garbarni „Mazaga“.

Długi Pistynera w Banku W. Kr. wynoszą około 300.000 dolarów.

Wczoraj odbyło się w Krakowie posiedzenie **Rady nadzorczej Banku Wzaj. Kredytu,** na którem uchwalono wysłać delegację do prezesa Banku Gosp. Kraj., dra Steczkowskiego i starać się o pomoc na sanację.

Bawi jeszcze we Lwowie delegat ministerstwa skarbu p. Lipiński, wysłany dla zbadania ostatniej afery „Mazagowej“.

—x ox—

Dokoła sprawy „Mazagi“.

Lwów, 4 września.

Pewne pisma lwowskie podały wczoraj sensacyjną wiadomość, że **dr. Kolnik już jest „pod silną eskortą“ w drodze do Lwowa...**

Wiadomość rzeczywiście sensacyjna, tylko, że... **nieprawdziwa.**

Jak już wczoraj donosiliśmy dr. Kolnik nie może być przesłuchany rekwizycyjnie, zaś **wydanie go przez władze austrjackie,** które coprawda w takich wypadkach naszym władzom bezpieczeństwa czynią nadal idące koncesje — **musi być załatwione na drodze dyplomatycznej,** co jest połączone z wieloma formalnościami.

Nie sądzimy, by „urzędowanie“ szło w powolnym trybie, ale najzwyczajniejszy porządek rzeczy wymaga w tym wypadku czasu.

Podaliśmy wczoraj, iż **przed upływem sześciu tygodni** nie należy się dra Kolnika spodziewać we Lwowie. Tak nas bowiem w miarodajnem źródle poinformowano. Możemy coś z tego opuścić, jeśli sprawa szybszy przybierze rozmach, ale w każdym razie jutro lub pojutrze, a nawet za tydzień Kolnik będzie jeszcze prawdopodobnie na „łożu“ austrjackim — a nie **będzie** już — jak donoszą niektóre pisma — **we Lwowie.**

—xo ox—

Nadużycia w okręgu warszawskiej dyrekcji kolejowej.

Winowajcy pod kluczem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Do wiadomości warszawskiej dyrekcji kolejowej doszło, że na liniach podmiejskich dzieją się nadużycia z biletami kolejowemi, które sprzedawano po kilka razy. Pociągi same, idące w stronę Warszawy, są tak **przepełnione,** iż kontrola biletów, ze względu na krótkie przestrzenie, **jest bardzo utrudniona.** Bilety nieprzedziurkowane oddawano portjerom. Śledztwo ustaliło, iż portjerzy za pośrednictwem podróżujących handlarzy odsyłali bilety kasjerom na danych stacjach, a ci **sprzedawali je po raz drugi** i tak w kółko. **Zyskami dzielili się kasjerzy, portjerzy i pośredniczący handlarze.** Po przeprowadzonych dochodzeniach winnych aresztowano. —

—x ox—

Dzielnice I. i VI. organizują pomoc dla powodzian.

Lwów, 4 września.

Komitet pomocy dla powodzian ukonstytuował się w dzielnicy pierwszej, wybierając swym przewodniczącym p. Marjana Krzyżanowskiego, aptekarza.

Komitet dzielnicy I. postanowił zaapelować do mieszkańców o pomoc w gotówce, lub w bieliźnie, ubraniu, obuwiu i. t. p.

*

Na skutek inicjatywy Województwa i Prezydjum Miasta Lwowa, ukonstytuował się Komitet ratunkowy w dzielnicy VI pod przewodnictwem ks. dr. A. Pechnika, celem niesienia pomocy powodzianom.

Listy składkowe zostają obecnie doręczone P. T. Właścicielom domów, których gorąco uprasza się o intenzywne współdziałanie.

—oo—

UPROWADZENIE OBŁĄKANEGO SZWAGRA KRÓLA EGIPSKIEGO.

Londyn, we wrześniu.

Internowany od 23 lat w prywatnym zakładzie dla obłąkanych w Sussex, szwagier króla egipskiego, **książę Achmed Seiffedin**, zniknął w sposób tajemniczy, a wraz z nim jego towarzysz. Uważają za możliwe, że przyjaciele księcia uprowadzili go. Przed 27 laty uprowadzony wykonał **zamach rewolwerowy** na króla Fuada.

Drobne wiadomości.

Samolot jako dar honorowy dla Prezydenta Wojciechowskiego. — Podczas obchodu 900-letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego miasto Gniezno ofiaruje Prezydentowi Rzplitej samolot włoski marki „Issota Francini“, jako dar honorowy.

Warunki uzyskania ulgowych paszportów zagranicznych pozostały niezmienione pomimo podwyżki opłat za paszporty do 500 zł. **Paszport handlowy** kosztuje **25 zł.**, fundacyjny, familijny i naukowy **20 zł.** Dla pielgrzymów do Rzymu paszporty ulgowe zostały wstrzymane.

W Prokocimiu pod Krakowem odkryto 200 grobów z okresu około 500 lat przed narodzeniem Chrystusa. Cmentarzysko to odkrytem zostało przypadkowo przy rozbudowie wsi Prokocim. Wydobyto kilka tysięcy szczątków naczyń.

Za podrabianie banknotów 50-złotowych stanie 7 b. m. przed sądem w Krakowie **siedmiu oskarżonych**, którzy falsyfikaty te puszczali w obieg w Krakowie, Bochni, Tarnowie i na G. Śląsku. Do rozprawy wezwano **20 świadków.**

Sposób na lichwę mieszkaniową. Magistrat miasta Altony (koło Hamburga) ogłosił nowe rozporządzenie przeciw brakowi mieszkań. Rozporządzenie to zastąpiło w wysokim stopniu dotychczasowe przepisy. — Odtąd w dziennikach nie będzie wolno zachwalać i proponować mieszkania. W ten sposób magistrat spodziewa się zapobiec dalszemu **grasowaniu** lichwy mieszkaniowej, która w Altonie w ostatnich czasach dawała się bardzo odczuwać.

—oo—

Tajemnicza szajka podpalaczy w Berlinie.

Berlin, 3. 9. Od kilku dni w różnych dzielnicach Berlina **nieznani sprawcy podpalają codziennie domy, powodując duże pożary.**

Dotychczas policji nie udało się stwierdzić, czy podpalacze są złodziejami, niszczącymi ślady kradzieży, czy obłąkanymi.

Wczoraj policja wyznaczyła znaczne nagrody za wykrycie sprawców, a dzisiaj znowu straż pożarna została zaalarmowana kilkakrotnie. Dwa domy zostały zniszczone przez pożar.

Wobec szerzącej się epidemji podpalania **zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności.** Na wszystkich krańcach miasta umieszczono posterunki obserwacyjne celem umożliwienia wczesnego wykrycia pożarów. **Od jutra mają być użyte do tego także aeroplany.**

—xox—

Targi Wschodnie.

Lwów, 4 września.

UROCZYSTOŚĆ INAUGURACYJNA V. TARGÓW WSCHODNICH.

Uroczystość inauguracyjna V. Targów Wschodnich odbędzie się **w sobotę 5 bm. o godz. 12 w poł.** u wejścia do Pałacu Sztuki w obecności reprezentantów rządu, zastępców państw zagranicznych, władz cywilnych i wojskowych, miasta, delegacji obcokrajowych, organizacji gospodarczych, instytucji publicznych i gości zaproszonych. Uroczystość poprzedzi **nabożeństwo pontyfikalne**, które o godz. 10.30 odprawi ks. inf. Czajkowski.

Ze względu na **konieczność utrzymania porządku** i celem uniknięcia natłoku, wstęp na plac wystawowy Targów Wschodnich w sobotę przedpołudniem do godziny 12 dozwolony będzie tylko osobom zaopatrzonym w **imienne zaproszenia na uroczystość.** Wszelkie inne legitymacje i karty wstępu, a w szczególności także legitymacje wystawców nie będą uprawniały do wejścia na plac wystawowy w powyższej porze. Od godziny 2 plac wystawowy będzie otwarty dla ogółu za biletami wstępu.

Ceny biletów wstępu na Targi Wschodnie wynosić będą przedpołudniem do godz. 12. tak w dzień powszedni, jak niedziele i święta zł. 2; popołudniu od godz. 12 w dzień powszedni zł. 1; w niedziele i święta zł. 1.50. Imienne karty stałego wstępu uprawniające osoby, na które zostały wystawione do zwiedzania Targów Wschodnich przez cały czas ich trwania są do nabycia w biurach wystawowych Targów Wschodnich po cenie zł. 6.

WZLOTY PROPAGANDOWE PODCZAS TARGÓW WSCHODN.

Na rozkaz p. ministra spraw wojskowych przybywa do Lwowa na czas tygodnia lotniczego od 6 do 13 września do dyspozycji lwowskiego woj. Komitetu Ligi O. P. P. kompanja balonowa, która zainstalowana będzie na placu wystawowym Targów Wschodnich celem urządzenia wzlotów propagandowych.

MASOWY ZJAZD KUPCÓW RUMUŃSKICH DO LWOWA.

Z Czerniowiec sygnalizują o kolosalnym popycie na legitymacje uczestnictwa w Targach Wschodnich. Do Lwowa wybiera się mnóstwo osób z Bukowiny i Besarabji w najbliższych dniach. Z Czerniowiec odejdzie specjalny pociąg wycieczkowy, którego uczestnicy korzystać będą z ulg kolejowych przyznanych zarówno przez rumuńskie, jak i polskie, władze kolejowe.

WYCIECZKI ZBIOROWE NA TARGI WSCHODNIE I ULGI DLA OSÓB POJEDYŃCZYCH.

Zwraca się uwagę, że wycieczkom złożonym z najmniej 30 osób przysługuje już na podstawie samych przepisów taryfy normalna 33%-owa zniżka kolejowa bez konieczności poprzedniego zaopatrzenia się w legitymacje uczestnictwa w Targach Wschodnich. Co do osób pojedynczych, wybierających się na Targi Wschodnie, jak już poprzednio ogłoszono zostało, korzystają one z 66²/₃%-owej zniżki w drodze powrotnej ze Lwowa do miejsca wyjazdu za okazaniem przy kasie kolejowej na dworcach lwowskich legitymacji uczestnictwa. Legitymacje te są do nabycia w Biurach Targów Wschodnich na placu wystawowym po cenie zł. 6.

PRZEDSTAWICIELE S. S. S. R. NA TARGACH WSCHODNICH.

Dnia 5 bm. rano przybywa do Lwowa misja handlowa Rosji sow. celem wzięcia udziału w uroczystości otwarcia Targów Wschodnich i zabawi przez cały przeciąg Targów.

—xox—

Jesień pogodna — zima bardzo ostra.

Wynik badań meteorologicznych.

Lwów, 4 września.

(L) Niepogoda dni ostatnich skłoniła **meteorologów** do smutnych rozmyślań na temat zbliżającej się jesieni. Uczeni po dłuższych badaniach, uwzględniwszy **ciśnienie powietrza**, siłę wiatrów, **zawartość wilgoci** w atmosferze i wiele innych czynników, przyszli do przekonania, które opublikowali w prasie zagranicznej, iż **po czternastu dniach niepewnego powietrza** jakie ostatnio tak bardzo ogólnie dało się we znaki — nastąpi **trwały okres niezwykle pięknej pogody, która potrwa aż do końca listopada.**

Co się tyczy zimy, to będzie ona w przeciwieństwie do swej poprzedniczki **bardzo ostra**, co prócz handlarzy opałem, nikogo zapewne zbytnio nie ucieszy.

—oo—

Tragedja robotnika kopalnianego.

Rzym, we wrześniu.

(L.) We włoskiej kopalni węgla w Ospadale Maggiore wydarzyła się **tajemnicza tragedja**, której ofiarą padł robotnik węglowy Cezare Giberti.

Człowiek ten przed dwoma tygodniami został przyjęty przez firmę węglową i wysłany do kopalni w Ospadale Maggiore. Przybywszy na miejsce Giberti **udał się do kopalni skąd już nie powrócił.** Dopiero po upływie sześciu dni od chwili kiedy wstąpił do kopalni został zupełnie przypadkowo odnaleziony przez pewnego elektrotechnika. Ten **natknął się na ciało człowieka ubranego tylko w koszulę**, podczas gdy pozostała część garderoby leżała obok przykryta grubą warstwą pyłu węglowego. Wydobyto zemdlonego i okazało się, że biedak jest **na całem ciele poraniony.** Szczególnie strasznie wyglądała jego twarz przecięta blizną wzdłuż lewego policzka, skutkiem czego **cała głowa była umorusana zaskrzepłą krwią.**

Po bliższem zbadaniu tej tajemniczej sprawy okazało się że ma się tu prawdopodobnie do czynienia z morderstwem. Lekarze przypuszczają że Giberti, który przez sześć dni przebywał w atmosferze pozbawionej powietrza i światła bez jakiegokolwiek pożywienia, w dodatku ciężko ranny, dzięki żelaznej konstrukcji swego ciała, powróci do zdrowia. Prawdopodobnie dopiero wtedy tajemnica zostanie wyjaśniona.

Kurjer literacki.

„Ruch filozoficzny“ Nr. 3, 4 i 5 pismo wydawane z zasiłku Min. W. R. i O. P., a redagowane przez prof. Twardowskiego, podaje w numerze z ostatniego kwartału artykuły: Z. Czerny'ego „Nauka filozofji w francuskiej szkole średniej“, Wł. Witwickiego „Sekcja psychologiczna na XII Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Warszawie, oraz szereg sprawozdań i wiadomości bibliograficznych. Cena potrójnego zeszytu 2.25 zł. Str 80.

—oo—

Scena i ekran.

Wieczór kabaretowy w Teatrze Wielkim. W czasie „tygodnia lotniczego“ odbędzie się w niedzielę dn. 6 b. m. w Teatrze Wielkim wytworny **wieczór kabaretowy**, w którym udział wezmą pierwszorzędne siły sceny lwowskiej.

Kierownictwo literackie objął p. Marjan Hemar.

Początek wieczoru o godz. 11-tej w nocy. Bliższe szczegóły zostaną jutro podane do wiadomości publicznej.

Nowy sezon teatralny w Łodzi pod dyrekcją Szyfmana rozpocznie się 12 b. m. Na program inauguracyjny wybrano **„Sen nocy letniej“** Szekspira, „Niebośką komedję“ i Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“.

—oo—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Wawrzyńca Just, gr.-kat. Iryneja m. Łupa. — Jutro: rzym. kat. 14 po Z. Św. Zachar., gr.-kat. N. E. 13 po Sosz.

—oo—

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Obserwatorjum astronomicznego Politechniki Lwowskiej.

3. września: Ciśnienie powietrza o godz. 7 rano 730·5 mm, o godz. 1 popoł. 729·9 mm, o godz. 9 wiecz. 728·1 mm. Temperatura o godz. 7 rano + 10·4° C, o godz. 1 popoł. + 16·5° C. o godz. 9 + 12·6° C. Kiarunek wiatru o godz. 7 rano WSW, godz. 1 popoł. WSW. o g. 9 wiecz. WSW. Prędkość wiatru o godz. 7 rano 16, o godz. 1 popoł. 27, o godz. 9 wiecz. 11. Temperatura najwyższa +171 najniższa + 88, przeważnie pogoda.

—oo—

Od Administracji.

Prosimy naszych P.T. Prenumeratorów o ściągnienie sobie należytości za opłatę pocztową z kwoty przesyłanej przekazem pocztowym.

—oo—

Mówią, że...

mamy jedną z najbogatszych gmin w Polsce, a jednem z najbrudniejszych miast jest Lwów. Dość przejść ulicami. I to nie tylko na przedmieściach, gdzie po prostu tonie się w błocie i łamie nogi, ale na bocznych ulicach w śródmieściu...

— — — — — — — — —

wstyd jest najlepszym impulsem do poprawy! A teraz z powodu zjazdu na Targi Wschodnie wstydzić byśmy się musieli co krok — o ile kroków takich można wieczorną porą wiele zrobić bez narażenia życia lub conajmniej zniszczenia obuwia. Więc może nasz Magistrat...

rrr.

—o—

— **Nasz fejleton. W odcinku dzisiejszego numeru zamieszczamy szkic znanego filologa i wybitnego pedagoga dyr. dra Wincentego Śmiałka o Kazimierzu Morawskim.**

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek, 4 września: „Uciekła mi przepióreczka“ komedja w 3 akt. Żeromskiego.

Sobota 5 września: „Tosca“ opera w 3 aktach G. Pucciniego z udziałem Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 4 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach, Melchiora Lengyela.

Sobota, 5 września: „Noc Antonji“ komedja w 3 aktach, 4 odsłonach Melchiora Lengyela.

Początek przedstawień punktualnie o g. 7.30 wieczorem.

—oo—

— **Święto Matki Boskiej Siewnej** w myśl uchwały sejmowej **jest dniem pracy.** W dniu 8 b. m. będą więc otwarte wszystkie urzędy, biura, sklepy etc.

— **Teatr Wielki.** gra dziś wspaniałą komedję Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...“ w świetnem wykonaniu zespołu, złożonego z najwybitniejszych sił teatru, o bogtaej inwencji reżyserskiej i pięknej oprawie dekoracyjnej, komedja ta zdobywa coraz większe powodzenie.

— **Jutro w sobotę w Teatrze Wielkim** rozpocznie się **sezon operowy** „Toscą“ Pucciniego w wykonaniu doborowych sił naszej opery. Nad dawną inscenizacją czuwa reż. Mikołaj Lewicki, opracowanie muzyczne Józefa Lehrera.

— **Teatr Nowości, gra** w dalszym ciągu, przewyborną, najweselszą w świecie, komedję Lengyela „Noc Antonji“ z p Leonją Barwińską w roli szampańskiej damy. Znakomita ta artystka stwarza tu jedną ze swych najświetniejszych kreacji. Kapitalnym jej partnerem jest p. Kwiatkowski, jeden z najwybitniejszych artystów obecnego zespołu dramatycznego, w roli kapitana angielskiego. Komedja ta ze względu na swoje niepowszednie wartości, świetne wykonanie wszystkich ról, oraz wybitnie pomysłową reżyserję winna ściągać całe rzesze zwolenników zdrowego śmiechu.

—oo—

Z RYNKU.

Lwów, 4 września.

(V)**Ceny nabiału:** litr mleka 30 gr., kwaterka kwaśnej śmietany 35 do 40 gr., 1 kg. masła 4—4.40 zł., 1 kg. sera 1 do 1.20 zł.

Jaja po 11 i 12 gr.

Drób: kurczęta po 3.50—5 zł. para, kaczki po 3—4 zł. sztuka, gęsi 3 do 5 zł.

Jarzyny: kartofle po 10—12 gr. 1 kg., cebula 30—40 gr., pomidoru 60—70 gr., fasola szparag. 20 do 35 gr., buraki 20 gr., ogórki po 5 gr. sztuka, kapusta 15—20 gr. główka, kalafiory 15 do 30 gr. grzyby suszone 1 dkg. 15—20 gr.

Owoce: jabłka od 10—50 gr. za 1 kg., gruszki 15—80, śliwki 15 do 80, cytryny 10—12 gr. sztuka.

—o—

Rozkaz M. S. O. W niedzielę 6 bm. o godz. 9 rano zbiórka w podwórzu realności przy ul. Kopernika, gdzie nastąpi dekoracja członków M. S. O. odznaką: „Zasłużonemu“, poczem wymarsz na plac Marjacki celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Inwalidów Polskich i płyty „Nieznanego Żołnierza“. Na tej zbiórce jawić się mają wszyscy członkowie M. S. O. z odznakami służbowemi.

Z powodu kościelnego zakazu odprawienia mszy polowej, odbędzie się msza św. w Bazylice o godzinie 9-tej dla Związku oficerów, Inwalidów wojsk. i Ligi O. P. P.

—xox—

Głodówka więźniów politycznych w „Brygidkach“.

Lwów, 4 września.

W tutejszym więzieniu t. zw. Brygodkach rozpoczęła się 27 sierpnia tak zwana głodówka. 23 więźniów politycznych, przeważnie komunistów, postawiło żądania natury administracyjno-więziennej, domagając się złagodzenia swego losu. Między innemi, więźniowie polityczni postawili żądanie polepszenia wiktu, przedłużenia spacerów, dopuszczenia gazet, częstszych widzeń z rodziną, wspólnych spacerów itp. a dla poparcia tych postulatów rozpoczęli „głodówkę“.

Wczoraj, w imieniu demonstrantów interweniowali w prezydjum okr. sądu karnego adwokaci dr. Roman Stupnicki i dr. Einaugler. W wyniku tej interwencji część postulatów więźniów została uwzględniona poczem głodówka została przerwana.

—oo—

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

HELENA FELSZTYNOWA

zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w Karlsbadzie dnia 31 sierpnia 1925, przeżywszy lat 65.

Eksportacja zwłok z Karlsbadu do kraju nastąpiła dnia 3-go września 1925.

RODZINA. 76

— **Wycieczka akademików włoskich we Lwowie.** W niedzielę dnia 6 bm. przybywa w godzinach rannych do naszego grodu wycieczka akademików włoskich **z królewskiego uniwersytetu w Tryjeście.** Wycieczkę tę przywitają na dworcu reprezntacje władz, miasta, uniwersytetów, młodzieży akademickiej lwowskiej oraz akademicy-goliardzi studjujący we Włoszech.

Goście **zabawią 4 dni** wyjeżdżając w międzyczasie do Drohobycza i Borysławia. Na cześć ich odbędzie się przedpołudniem uroczyste przyjęcie na Uniwersytecie Jana Kazimierza oraz wieczorem w hotelu Krakowskim.

Akademicy studjujący we Włoszech, którzy chcieliby wziąć udział w uroczystościach przyjęcia zechcą się łaskawie zgłosić w sobotę między 3—5 popoł. u kol. p. P. Heschelesa, ul. Jagielońska 11. II. p.

— **Zjazd oficerów rezerwy** obudził w szeregach oficerów nadzwyczajne zainteresowanie. Oprócz wielkiej liczby oficerów z południowo - wschodnich województw, — przybędą liczni delegaci z Poznania, Warszawy, Wilna i z całej Polski.

— **Płace w szkołach prywatnych.** Zarząd Główny Związku Zawodowego Nauczyciel. Polskich Szkół Średnich w Warszawie zawiadamia dyrekcje szkół i nauczycieli, że norma zasdnicza płac związkowych w szkołach prywatnych i społecznych od 1 sierpnia b. r. wynosi 152 zł. Komunikat szczegółowy w sprawie płac zostanie w tych dniach rozesłany do wszystkich szkół. Ponadto **Zarząd Główny** Związku **protestuje kategorycznie przeciwko wprowadzaniu przez niektóre szkoły przymusowego ubezpieczenia nauczycieli w prywatnem towarzystwie asekuracyjnem** wbrew woli większości nauczycieli, uważając je za szkodliwe dla interesów nauczycielskich i dążące do osłabienia akcji o społeczne ubezpieczenie pracowników umysłowych.

— **Pocztowe znaczki lotnicze.** Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów wprowadziła w obieg pocztowy znaczki lotnicze, wartości 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 30 i 45 groszy, które służą do uiszczania dopłaty za przewóz lotniczy **przesyłek listowych.**

— **Kooperatywa profesorów** gimnazjum X we Lwowie ogłasza wpisy na pierwszy rok seminarjum żeńskiego im. P. Czackiego. Uczennice, które zdały egzamin w seminarjach państwowych zostaną przyjęte bez egzaminu. Opłata wynosi 40 zł. miesięcznie dla córek urzędników i obrońców Lwowa.

—**Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elektrycznej.** Czapkę, kołnierzyki, rękawiczki damskie, parasol, torba zawierająca bieliznę, kluczyki, futerał, gitarę, laskę.

—•—

— **Do wiadomości wszystkich kupców!** Liczne wpisy praktykantów handlowych do dokształcającej Szkoły Handlowej Kongregacji Kupieckiej we Lwowie, zmuszają dyrekcję szkoły do otwarcia dwóch oddziałów I klasy. Aby umożliwić wszystkim praktykantom handlowym korzystanie z nauki, zarządza się jeszcze **dalsze wpisy** w dniach 7 i 9 b. m., w kancelarji Kongregacji Kupieckiej przy ulicy Czarneckiego l. 1, II p., od godziny 6 do 8 wieczorem. Rok szkolny rozpocznie się dnia **13 września b. r.**

— **Odciążenie żołnierzy.** Władze wojskowe zezwoliły na wynajmowanie kobiet do obierania ziemniaków w kuchniach wojskowych, za opłatą z funduszów, uzyskanych ze sprzedaży łupin ziemniaczanych.

— **Choroby zakaźne w pobliskich gminach.** — Starostwa sasiednie stwierdziły **tyfus brzuszny:** w Krzywczycach, Zamarstynowie, Gródku Jagiellońskim; **szkarlatynę:** w Dmytrowicach, Dornfeld, Kleparowie, Krzywczycach, Lesienicach, Reichenbach, Rzęśnie Polskiej, Winnikach, Zniesieniu; **błonicę:** w Hermanowie, Kleparowie, Rzęśnie Polskiej, Winnikach, Zamarstynowie; **czerwonkę:** w Skniłowie; **odrę:** w Kulparkowie, Gródku Jagiellońskim.

Fizykat miejski przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie artykułów żywności może pośredniczyć w zakażeniu się. **Mleka z tych miejscowości używać można tylko po przegotowaniu.**

— **Dwa samobójstwa.** Mania Fisch, licząca lat 20, zam. przy ul. Bożniczej 8, w zamierze samobójczym skoczyła z 3 piętra na bruk. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

Wczoraj między godz. 5 a 6 na ulicy Cytadelnej przechodnie zauważyli nieprzytomną kobietę, leżącą na bruku. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala. Lekarz dyżurny stwierdził, otrucie jodyną. Powodem samobójstwa zawiedziona miłość.

—oo—

Z kraju.

Wycieczka dziennikarzy wiedeńskich wybiera się do Polski i zwiedzi Warszawę, Katowice, Kraków, Lwów i Wilno.

Z karty żałobnej. W Poznaniu zmarł w 80 roku życia nestor dziennikarzy poznańskich, b. redaktor „Pracy“, Bolesław Rakowski.

Do spraw walki z epidemjami zamianowany został p. Raczkiewicz, jako minister spraw wewn., naczelnym komisarzem nadzwyczajnym.

KURJER SPORTOWY.

HASMONEA—SPARTA 3:1 (3:2) o puhar LZOPEN-u.

Czasem „pieczone gołąbki“ chętnie wpadają w sidła oczekujących. W danym wypadku Hasmonei udało się zdobyć **dwa punkty,** nie tyle dzięki własnej zasłudze, ile dzięki pechowi Sparty. Gra z początku żywa i ciekawa. Palik fatalnie puszcza trzy bramki, **zdobyte przez Hocha** (2) i **Wertera.** Na uwagę zasługuje bramka Hocha strzelona bezpośrednio z rzutu rożnego. Wreszcie udaje się Asłanowiczowi zdobyć **pierwszy i ostatni punkt dla Sparty.** W drugiej połowie zdecydowana przewaga Sparty, chwilami istne oblężenie bramki Hasmonei — lecz wszystko mija bez gorąco oczekiwanego przez wszystkich rezultatu. Palik rehabilituje się w tej części za grę porzednią. Jedynym człowiekiem, któremu się podobały zdecydowane i błędne rozstrzygnięcia sędziego, p. Zawiłkowskiego, był, zdaje się, on sam. Trzeba mu jednak przyznać, że krzywdził drużyny równomiernie.

DZIESIĘCIOBÓJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

Tegoroczne zawody o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju zostaną rozegrane **w Poznaniu** w dn. 26 i 27 września. **Największe szanse** ma nasz najlepszy obecnie lekkoatleta **Cejzik,** dobry jest Chełmiński. Wielkie szanse miałby również mistrz nasz w rzucie oszczepem i w skoku w zwyż, **Gruner** — gdyby tylko zechciał startować. **A może i Wacek Kuchar zechce bronić swego dawnego tytułu?...**

NOWY REKORD LOTNICZY.

Francuski lotnik Lasse pobił rekord światowy lotniczy na **1000 klm.,** osiągając czas **4 godz. 1 min. 10 sek. Średnia szybkość** wynosiła zatem **249 klm. na godzinę.**

AMERYKAŃSKIE NIESPODZIANKI.

Rozgrywające się obecnie w Ameryce mistrzostwa tennisowe przyniosły cały szereg naprawdę sensacyjnych niespodzianek. Przykry **cios** dotknął **ambicje francuskie.** Nieznani zupełnie na szerszej arenie zawodnicy amerykańscy: White - Thalheimer, **pokonali Lacoste'a i Borotrę** w grze podwójnej panów. Dalszą niespodzianką była **porażka króla tennisu,** Williama Tildena w grze podwójnej.

WOJNA PIŁKARSKA.

Węgierski związek piłki nożnej wystosował do włoskiego związku piłki nożnej **ultimatum,** żądające natychmiastowego zakazania kaperowania graczy węgierskich do Włoch. Ultimatum to **grozi zerwaniem stosunków** i nierozegraniem meczu Węgry - Włochy.

BIEG KOLARSKI „GAZETY PORANNEJ“.

W ramach „Ogólnopolskiego Zjazdu Tow. Kolarskich“ odbędzie się dnia 6 b. m., o godzinie 11 przed południem, Bieg kolarski „Gazety Porannej“. Bieg otwarty jest dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Zgłoszenia do biegu przyjmuje firma Wałukiewicz do soboty, 5 września, godz. 19. Zgłaszający się składają kaucję za numer, niestowarzyszeni płacą 1 zł. tytułem słodełkowego.

Start Biegu dnia 6 września, godz. 11 przed południem, pod redakcją „Gazety Porannej“, ulica Chorążczyzny 31. Trasa prowadzi: Redakcja „Gazety Porannej“ — ul. Ossolińskich — Słowackiego — Marszałkowska — Brajerowska — Janowska — Rzęsna Ruska (półmetek dla niestowarzyszonych) — Janów, Rynek (półmetek dla stowarzyszonych) — Rzęsna Ruska — ul. Janowska — Brajerowska — Marszałkowska — Trzeciego Maja — Jagiellońska — Legjonów — pl. Marjacki — pl. Halicki — ul. Batorego — Fredry — Akademicka — Chorążczyzny — Redakcja „Gazety Porannej“. Trasa dla niestowarzyszonych wynosi około 25 km., dla stowarzyszonych około 50 km.

ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE.

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów organizuje już trzecie międzynarodowe w tym roku zawody kolarskie — ze współudziałem zawodników szwajcarskich (Abbeglen), włoskich i angielskich.

MECZ WIEDEŃ - KRAKÓW.

Od dłuższego już czasu zapowiadany mecz między drużynami reprezentacyjnemi **Wiednia i Krakowa,** odbędzie się definitywnie **w Wiedniu, w dniu 27 września b. r.** Mecz ten odbędzie się jako przedmecz przed międzypaństwowem spotkaniem **Austrja - Hiszpania.** Ponieważ na reprezentację Wiednia składać się będzie drugi garnitur, gdyż najlepsi gracze wejdą do reprezentacji Austrji, **Kraków** będzie miał pewne **szanse zwycięstwa.**

Humor.

Dumas-ojciec przywołał przed śmiercią syna swego i rzekł mu: Synu! Opinja twierdzi, że byłem przez całe życie marnotrawcą, który bez rachunku trwonił pieniądze. Ludzie biorą mi za złe, puściłem ogromną fortunę, zamiast tobie ją w spadku zostawić. Lecz to nieprawda, synu ukochany! Kiedy babka twoja wyzionęła ducha, zostawiła mi jedną monetę dwudziestofrankową. I oto do dziś dnia ją trzymam. Masz najlepszy dowód, jak kłamią ludzkie języki.

Ze świata.

Strajk urzędników bankowych we Francji. Na zgromadzeniu strajkujących w Paryżu, po wysłuchaniu propozycji dyrektorów banków strajkujący 4.571 głosami przeciw 1295 uchwalili prowadzić strajk w dalszym ciągu.

150 osób zatrutych lodami zostało w mieście niemieckiem Perpignau. Lody te sprzedawano w wózkach na ulicy. Lekarze przypuszczają, że zatrucie nastąpiło z powodu zepsutego mleka, używanego do wyrobu lodów. Po spożyciu ich umarł chłopak 10-letni. **Sto kilkadziesiąt osób pozostaje w leczeniu.** — Ostrożnie z lodami, sprzedawanemi na ulicach.

Zatrucie całej rodziny trucizną na szczury. Rudolf Hakuła, zam. w Załężu obok Katowic, zakupił większą ilość trucizny na szczury i po powrocie do domu zmieszawszy ją z chlebem, zostawił chwilowo w szafie. Tymczasem matka jego nie wiedząc o niczem użyła chleba tego na zagotowanie zupy. Po spożyciu obiadu cała rodzina złożona z czterech osób ciężko zaniemogła, tak że wszystkich **w stanie groźnym** odwieziono do szpitala w Katowicach.

Kurjer ekonomiczny.

Wystawa spirytusowa w Poznaniu, która miała się odbyć od 13 do 27 bm. została z powodu ciężkiej sytuacji gospodarczej chwilowo odwołana. Termin wystawy przełożony zostanie na później. To samo się tyczy Wystawy wynalazków.

Jarmark rosyjski w Niżnym Nowogrodzie, który przed wojną ściągał tysiące kupców nietylko z całej Rosji, lecz także z Azji, **w tym roku zupełnie się nie udał.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch był wczoraj 3 bm. średni. Towaru więcej jak kupujących. Kursa słabe przeważnie utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Oddawano w większej ilości Chodorów, Gazolinę i Bank Hipoteczny. Akcje Banku Przemysłowego w zaofiarowaniu po 0.19. Podobnie ofiarowano Sierszę g. po 2.30. Rakszawę po 1.10, Pezet po 0.11, do transakcji jednak nie doszło. Akcje handlowe w zastoju. Za dolary chciano płacić 5.73, żądano 5.75. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.39 0.40, Browary 7.90, Chodorów 3.15 3.10, Chybie 4.05 4.10, Cegielski 12, Gazolina 1.10 1.15, Parowozy 0.38 0.37, Zieleniewski 10.80.

Lis w operze.

Paryż, w wrześniu.

(L) Od trzech dni **liczba gości paryskiej opery zmalała** tak znacznie, że dyrekcja znalazła się naprawdę w kłopotach. Powód tego stanu jest dość niecodzienny. Oto **w gmachu opery zamieszkał lis,** któremu przed niedawnym czasem udało się umknąć ze zwierzyńca. Od trzech dni trwające polowanie na chytre i widocznie złośliwie usposobione zwierzę nie dało dotychczas rezultatów.

Lis jest własnością pogromcy zwierząt pana **La Fontaine,** imiennika znakomitego bajkopisarza i najlepszego przyjaciela i znawcy duszy zwierzęcej. Przed trzema dniami, w czasie produkcji swoich talentów przed licznem gronem gości pewnej kawiarni, położonej w pobliżu Opery, **sprytny lis zdołał zerwać więzy** i przed nosem roześmianej publiki **czmychnął na ulicę.** Za uciekinierem puścili się w pogoń: goście i kelnerzy a za nimi gawiedź uliczna i policjanci. Ci ostatni, nie wiedząc o co chodzi a widząc pędzący w kierunku Opery tłum, wstrzymali długi szereg samochodów i fjakrów, przed którym z godnością, jakkolwiek nie bez pośpiechu przedefilował nieprzyzwyczajony do takich „honorów“ lis. Sympatyczne to zwierzę **„skierowało swoje kroki“ do rzęsiście oświetlonej Opery** i wywijając ochoczo ogonem, przebywszy szereg wysokich schodów **wpadło do wnętrza gmachu.** Tutaj zapadło gdzieś w załomy murów, skąd w najbliższym czasie prawdopodobnie wypędzi je specjalnie do tego celu sprowadzony pies policyjny. Będzie to pierwszy i zapewne **jedyny wypadek w wielowiekowej historji tego przybytku sztuki,** że na widowni a może nawet i na scenie odegra się prawdziwe polowanie.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 3 września.

Mimo wielkiego zaofiarowania bardzo skromne obroty, w pszenicy w życie i owsie, po cenach zniżkowych. Poza giełdą płacono za białą koniczynę po 41.50 dol. loco Tomaszów. Zainteresowanie z zagranicy dla maku i kminku. Tendencja wybitnie zniżkowa. Usposobienie słabe. Pszenica krajowa 23.00 do 23.50. Żyto małopolskie 16.00 do 16.50. Owies małopolski 14.00 do 15.00 zł. Ceny szacunkowe bez transakcji.

Urzędowe notowania akcjowe giełdy warszawskiej. Chodorów 2.80, Nobel 1.25, Modrzejów 2.70, Parowozy 0.30, Pocisk 1.22, Zieleniewski 10.50, Ćmielów 0.39. Tendencja słabsza.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek o godz. 7·30 wieczorem.

Piątek

NOWOŚĆ

„Uciekła mi przepióreczka..“

Komedja w 3-ch akt. Stefana Żeromskiego

OSOBY:

Smugoń, nauczyciel wiejski K. Okornicki
Dorota, jego żona . . . . M. Dębicka
Księżn. Celina Sieniawianka Irena Trapszo
Bęczkowski, administrator Stef. Lochman
Przełęcki, docent fizyki S. Michułowicz
Wilkosz, historyk . . . . G. Rasiński
Ciekocki, lingwista . . . W. Zabielski
Radostowiec, geolog. . . Z. Rzęcki
Małowieski, botanik . . . Koczyrkiewicz
Kleniewicz, antropolog . . Edw. Żytecki
Bukański, geograf . . . Henr. Czaki
Zabrzeziński, hist. sztuki Stanisław Relsk

Reżyser: Dyr. H. Barwiński

—o—

TEATR NOWOŚCI.

W piątek dnia 4. września 1925 r.

„NOC ANTONJI“

komedja w 3 aktach, 4 odsłonach przez Melchiora Lengyela. Tłómaczenie Jadwigi Migowej

OSOBY:

Wincenty Fanczy . . . . . Kalinowski
Antonja, jego żona . . . . Barwińska
Piri . . . . Galicka
Bela Kowaszy . . . . Szosland
Reginald Barker, kapitan ang. Kwiatkowski
Gyuri Tomasy, praktykant rol. Milski
Lia . . . . Szczęsna
Marosza . . . . Jankowska
Todor . . . . Hebenstreit
Starszy kelner . . . . Bojanowski
Kelner Pista . . . . Przystawski
Agent giełdowy . . . . Fertner
jego żona . . . . Rowińska
Imre, prymas cyganów . . . .
Kucharka . . . . Rybicka
Julka, pokojówka . . . . . Hierowska
Woźnica . . . . Kopczyński

Pierwszy i trzeci akt rozgrywa się przed dworem Fanczych, drugi akt w eleganckiej restauracji hotelowej w Peszcie.

Kierownik literacki: Józef Jedlicz.
Nowe dekoracje: Z. Balka.
Reżyser: Juljan Dobrzańsk

——oo——

Zewsząd i o wszystkiem.

Stuletni pan młody. — Sprzedawca miejsc do raju. — Niesłychana podróż listu. — Gdzie prawda?

Lwów, 3 września.

Instytucja małżeństwa jest dziś coraz mniej brana **na serjo**. Kolumny pism francuskich **roją się** od ogłoszeń rozmaitych „adwokatów“, „radców prawnych“, **„specjalistów od rozwodów“**, oferujących swoje **usługi „po cenach umiarkowanych“**.

Sprawa masowych rozwodów we Francji staje się **sprawą państwa, zaniepokojonego o stan swego zaludniania**.

Czy w takich czasach nie godzi się na widocznem miejscu dziennika umieścić notatki, którą podaje paryski „Matin“:

„W Santa Anna (Kalifornja) **stuletni osobnik**, Jan Magana, ożenił się **po raz szósty** z panną Alicją **Philipp, liczącą lat 56.** Byłoby wszystko dobrze, gdyby p. Magana nie **zapomniał, ile ma dzieci**; przypomina sobie tylko, że **ostatni raz był ojcem, mając lat 90.**

— Nic poza małżeństwem nie zapewni człowiekowi **długiego i szczęśliwego żywota** — oświadczył Magana wścibskim reporterom na ich zapytania.

— Mogę pana Magana zapewnić, że pewien **Turek wynalazł znacznie lepszy środek na uszczęśliwienie człowieka**; wprawdzie po śmierci, ale pewność osiągnięcia szczęścia po śmierci jest już **szczęściem za życia** — według czyjegoś zdania.

Oto co o nim pisze dziennik hebrajski „Doar Hayom“ z Jerozolimy:

„Turek ten sprzedawał swoim współwyznawcom **karty wstępu, z oznaczonem miejscem, do raju.**

— Prorok kazał mi się udać do Jerozolimy — opowiadał ten niezwykły oszust — gdzie w pobliżu Grobu świętego **znalazłem plan raju** i karty wstępu, które prorok polecił mi sprzedawać...“

Oczywiście, że Turek sprzedawał je; cena zależała od stanu majątkowego kandydata rajskiego; jeden z nich **zapłacił** nawet **250.000 dolarów**, aby zapewnić sobie szczęście wieczne... Oszusta aresztowano, a jego zeznania stają się kapitalnym **dokumentem naiwności ludzkiej.**

Mogliby ci ludzie czekać długo przed rajem... z temi kartami wstępu. —

— **Więcej szczęścia miał** p. Jerzy Wamsley, który na list, adresowany do niego i **wysłany** z urzędu pocztowego **w dniu 23 września 1907 roku, czekał** nietylko do swego zgonu w walkach wojennych na froncie zachodnim, ale **jeszcze długo po wojnie...**

Wreszcie przedwczoraj **list** ten **nadszedł** pod jego adresem, **po 18 latach włóczęgi** i wobec zgonu adresata został odebrany przez jego ojca...

Czy tu wystarczy krzyknąć: **„Skandal!?“ Czy to co pomoże?**

Mimo najlepszego funkcjonowania poczty, wiadomości, przesyłane przez nią, dochodzą do nas wręcz przeciwne. I czyż wtedy mają one swoją wartość?

Przed kilku dniami pisałem, że **Krasin wygwizdała publiczność** w Ville sur Mer; wiadomość ta znalazła się we wszystkich dziennikach nieomal; ale **co z niej zrobiono!**

Jedno pismo informuje, że **Krasin uciekł do hotelu**, drugie powiada, że pozostał w restauracji, a publiczność demonstracyjnie opuściła salę, inne wreszcie oświadcza, że i **Krasin uciekł i publiczność uciekła...**

Jak było naprawdę? Powiedzieć komuś: „niewierny Tomasz“ — nieraz może znaczyć, że nie da on się **brać na kawały.**

W. Przyłuski.

—oo—

Odkrycie trumny ze zwłokami Darwina.

Londyn, we wrześniu.

(L) W tych dniach pewien gospodarz w miejscowości Farnborough w hrabstwie Kent w Anglji odnawiając swój dom **natknął się na strychu na starą spróchniałą trumnę**, której wieko było opatrzone następującym napisem: **W tym sarkofagu spoczywa Karol Robert Darwin, zmarły 19 kwietnia 1882 r.**

Wieśniak, który zresztą **nigdy nazwiska Darwina nie słyszał**, o odkryciu doniósł policji, ta zawiadomiła o tem ministerstwo spraw wewnętrznych w Londynie. Ministerstwo z początku wiadomość tę **przyjęło jako żart**, potem jednak **wysłało** do Farnborough **komisję** złożoną z wyższego urzędnika policyjnego, lekarza i dwóch archeologów. Komisja ustaliła, że **trumna jest autentyczna** i że w niej faktycznie spoczywały **zwłoki wielkiego filozofa i przyrodnika angielskiego.**

Rzecz miała się następująco: Na rok przed śmiercią **Darwin kupił trumnę**, o której mowa. W 1882 r. „doczesność“ znakomitego badacza przyrody **spoczęła rzeczywiście w owej trumnie** jednakowoż **nie na długo**, gdyż po 36 godzinach zapadła uchwała, aby zwłoki przenieść **do „Panteonu bohaterów ducha“**, co się też stało.

Jakim cudem potem trumna znalazła się na strychu domu wieśniaka w Farnborough pozostało **dotychczas tajemnicą**. Policja w każdym razie **pracuje nad jej wyjaśnieniem.**

—oo—

WIELKI POŻAR KOŚCIOŁA W PRADZE.

Praga, we wrześniu.

Dnia 1 b. m., o godzinie 12 w południe, zaalarmowaną została Praga wybuchem pożaru **w kościele św. Mikołaja.** Przy pomocy straży ogniowych udało się zlokalizować po 2-godzinnej akcji ratunkowej — pożar, który przybrał wielkie rozmiary. Pożar powstał na wieżycy, na rusztowaniu, na którem prowadzono roboty restauracyjne. Wnętrze kościoła i dzwony nie ucierpiały.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie Chorążczyzna 17. Telef. 29-19. pod zarządem Z. Kiełbusiewicza.